

## POSTANOWIENIE

Dnia 23 lipca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.  
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 23 lipca 2015 r.,  
sprawy **D. A.**  
skazanego z art. 197 § 2 k.k. i in.  
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego  
od wyroku Sądu Okręgowego w W.  
z dnia 14 listopada 2014 r.,  
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W.  
z dnia 8 lipca 2014 r.,

### **p o s t a n o w i ł**

- I. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- II. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. Ł. S., Kancelaria Adwokacka 442, 80 (czteryście czterdzieści dwa złote osiemdziesiąt groszy) w tym 23 % należnego podatku VAT za sporządzenie i wniesienie - jako wyznaczony z urzędu obrońca skazanego - kasacji;**
- III. zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

### UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 8 lipca 2014 r. Sąd Rejonowy skazał D. A. za popełnienie dwóch przestępstw kwalifikowanych z art. 197 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. (czyn z pkt I) oraz z art. 197 § 2 k.k. w zb. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i w zw. z art. 64 § 1 k.k. na karę łączną 5 lat pozbawienia wolności.

Apelacje od tego wyroku wniósł oskarżony oraz jego obrońca, którzy zaskarżyli wyrok w całości, kwestionując: ocenę dowodów (obraza art. 4, 7 w zw. z art. 92 k.p.k. i art. 410 k.p.k. – apelacja obrońcy), prawidłowość ustaleń faktycznych co do okoliczności mających wpływ na karę (apelacja pisemna oskarżonego) i rażącą surowość kary (apelacja obrońcy). W konkluzji, obrońca wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę wyroku poprzez wymierzenie łagodniejszych kar jednostkowych i kary łącznej, a także środka karnego. Oskarżony w pisemnej apelacji wniósł o wymierzenie mu łagodniejszej kary i zasądzenie na podstawie art. 46 § 1 k.k. zadośćuczynienia w wysokości po 2000 zł na rzecz każdej z pokrzywdzonych; jako wniosek ewentualny ujął żądanie uchylenia wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. W toku rozprawy apelacyjnej oskarżony zakwestionował sprawstwo obu czynów.

Apelacje rozpoznał Sąd Okręgowy, który wyrokiem z dnia 14 listopada 2014 r. utrzymał zaskarżony wyrok w mocy, uznając apelacje za oczywiście bezzasadne.

Kasację od tego wyroku wniósł obrońca skazanego. Zaskarżając wyrok w całości zarzucił mu:

„1. rażącą obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. oraz w zw. z art. 7 k.p.k. i art. 4 k.p.k., poprzez nienależyte rozpoznanie przez Sąd II instancji zarzutu wskazanego w apelacji obrońcy oskarżonego, dotyczącego braku wszechstronnej oceny materiału dowodowego sprawy, co też doprowadziło do zaakceptowania przez Sąd II instancji dowolnej oceny materiału dowodowego sprawy, dokonanej przez Sąd I instancji oraz błędnego ustalenia, że oskarżony przejawiał zamiar popełnienia przypisanych mu przestępstw;

2. rażącą obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., poprzez nienależyte rozpoznanie przez Sąd II instancji zarzutu wskazanego w apelacji oskarżonego oraz obrońcy oskarżonego, dotyczącego rażącej niewspółmierności orzeczonych kar jednostkowych, kary łącznej oraz środka karnego.”

Podnosząc te zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy „właściwemu” sądowi do ponownego rozpoznania.

W pisemnym stanowisku co do kasacji prokurator Prokuratury Okręgowej wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna, co skutkowało jej oddaleniem w trybie wskazanym w art. 535 § 3 k.p.k. Oba zarzuty kasacji są zupełnie chybione. Pierwszy zarzut jest jedynie formalnie poprawnie zbudowany na obrazie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. Merytorycznie zarzut ten stanowi jednak powtórzenie wywodów zawartych w apelacji, a twierdzenia w nim zawarte jakoby sąd II instancji nie odniósł się do zarzutów apelacji jest nie tylko chybione, ale nieprawdziwe. Wystarczy wskazać na strony od 4 do 12 uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego, aby znaleźć tam bardzo wnikliwe i szczegółowe rozważania co do wszystkich elementów na których zarzut zawarty w pkt 1 apelacji był oparty. Nie ma potrzeby po raz kolejny powtarzania tych wszystkich elementów, które uwypuklił sąd II instancji tak w zakresie oceny poszczególnych dowodów, jak i w kwestii prawnej dotyczącej konstrukcji normatywnej przestępstwa z art. 197 § 2 k.k. Wystarczy odesłać skarżącego do tego uzasadnienia, albowiem w nim może on znaleźć wszystkie argumenty na zarzuty apelacji, a treść kasacji zdaje się wskazywać, iż Autor kasacji nie zapoznał się z tym dokumentem szczegółowo. Podkreślić należy jedynie, że dla realizacji znamion czynu z art. 197 § 2 k.k. nie jest konieczne „wykazywanie podniecenia seksualnego zmierzającego do obcowania płciowego”. Sąd odwoławczy obszernie do tej kwestii się ustosunkował, wskazując iż celem zachowania sprawcy nie musi być zaspokojenie lub pobudzenie popędu płciowego oraz przywołując przy tym orzeczenia Sądu Najwyższego (str. 10-11). Treść kasacji te okoliczności i argumenty zupełnie pomija, co nie może budzić aprobaty dla sposobu konstrukcji kasacji. Podobnie rzecz się ma z pozostałymi zarzutami apelacji, co do których sąd odwoławczy szczegółowo i konkretnie się odniósł.

Chybiony jest także drugi zarzut kasacji. Skarżącym uważa w nim, że skoro sąd II instancji uznał w uzasadnieniu wyroku, iż kara 5 lat pozbawienia wolności jest karą rażąco łagodną i szczegółowo następnie wykazał dlaczego takie stanowisko zaprezentował (str. 12-15), to nie rozważył on tym samym zarzutu rażącej surowości kary orzeczonej wobec skazanego. Takie stanowisko trudno zrozumieć;

razi ono brakiem logiki. Przecież sąd II instancji przeanalizował bardzo szczegółowo wszystkie elementy kształtujące wymiar kary i wyraził swój pogląd, że kara pozbawienia wolności jest rażąco łagodna i tylko brak środka na niekorzyść oskarżonego uniemożliwia jej podwyższenie. Skoro tak ocenił tę karę w oparciu o konkretne okoliczności, to przecież wprost także uznał, iż kara rażąco łagodna nie może być jednocześnie karą rażąco surową.

Z tych powodów należało orzec jak w postanowieniu.